

Kult, Ze mn

Są myśli, które potrafią kaleczyć
Są obyczaje, które zabić mogą
Sądy, które mocarną koparką
Wyciągnąć się ze łba nie dadzą
Człowiek chce widzieć, co sam chce zobaczyć
Chce czytać, co sam chce przeczytać
Innego co myśli, innego co mówi
A wiara ma jeszcze gdzieś ustać, hej
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się Marek nie napijesz?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he, he
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się, kurwa, nie napijesz ?!
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he
Gdyby na przyjęciach z jakiegokolwiek okazji
Spełniano by toasty heroiną
Zamiast wódką czystą albo zamiast koniaku
Preparowano by się kokainą
Dzisiaj w gazecie znów jedno zabicie
Zabicie poprzez pełne napicie
Wojna domowa alkoholowa
Koszmar za nędze, załb za życie
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się Pani nie napije?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się Adaś nie napijesz ?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, bum, bum !
Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie
Nie gadaj mi tu chowie, że to max radykalny
W sumie to taka myśl banalna
Mniej szkodliwa marihuana
Prosta w uprawie jest nielegalna
Bo trudniej obłóżyć jest taką akcyzą
I czerpać podatki dla zgrai
Niech wódka, co twarda, zabija conocnie
Przynajmniej my żreć co tam mamy, he
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się, kurwa, nie napijesz ?!
Im więcej lejesz tym bardziej ofiarnie
Trzy swoje władze utrzymujesz, ha
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się chłopie nie napijesz ?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, bum, bum, bum, kabum !
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się dzidzia nie napijesz ?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się Zdunas nie napijesz?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he
A kiedy już cisza zapadnie na polu
I noc swą zasłonę odsłoni
Poruszy się listek co wisiał bez ruchu
Dzwoneczek cichutko zadzwoni
Ten i ów chce życia aby choć trochę
Tak sensem było wypełnione
Czy to doprawdy tak wiele, tak wiele

Czy można zobaczyć sensu strony, ha
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się bracie nie napijesz ?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się chłopie nie napijesz ?
Idzie brygada cała i piosenkę śpiewa
Wojskowa trauma - prawa, lewa, he
Na górę raz, na górę dwa, na górę trzy
Ze mną się, kurwa, nie napijesz ?!
No ze mną się kurwa nie napijesz ?!
No napij się ze mną
Jak się nie napijesz ?!
Jak się Polacy rozstawali
To strzemiennego wypijali
No napij się, kurwa, ze mną
Proszę cię, no...
Kolega jesteś?